

## STUDIA I ARTYKUŁY

Jerzy Borzęcki

Toronto

### Wpływ Polski na utworzenie Związku Sowieckiego\*

**Abstrakt:** Celem artykułu jest wykazanie, że Polska presja na sowiecką Ukrainę i Białoruś miała istotny, choć pośredni wpływ na utworzenie Związku Sowieckiego. Przedstawiono w nim plany i kalkulacje Moskwy dotyczące polityki zagranicznej i wewnętrznej.

**Słowa kluczowe:** Związek Sowiecki, Polska, Ukraina, Białoruś, Lenin

**Abstract:** The article aims to show that Polish pressure on Soviet Ukraine and Soviet Belarus was an indirect but important factor in the creation of the Soviet Union. It also describes Moscow's plans and calculations regarding foreign and domestic policy.

**Keywords:** Soviet Union, Poland, Ukraine, Belarus, Lenin

Bolszewicy uważali nacjonalizm za ideologię kontrrewolucyjną, ale Włodzimierz Lenin i komisarz ds. narodowości Józef Stalin robili w kwestii narodowej ustępstwa, by pozyskać masy pracujące. Twierdzili ponadto, że grupa etniczna może przejść do fazy internacjonalizmu dopiero po uzyskaniu świadomości narodowej<sup>1</sup>. Ukraina i Białoruś jako kraje słabiej rozwinięte narodowo musiały więc ich zdaniem oddzielić się od Rosji, by następnie złączyć się z nią na stałe.

---

\* Pragnę podziękować anonimowemu recenzentowi za pewną istotną sugestię.

<sup>1</sup> T. Martin, *The Affirmative Action Empire. Nations and Nationalism in the Soviet Union 1923–1939*, Ithaca 2001, s. 4–6.

W styczniu 1918 r. Wszzechrosyjski Zjazd Sowieców ustalił, że narody nierosyjskie otrzymają autonomię w Rosji Sowieckiej jako federacji narodowych republik sowieckich<sup>2</sup>. Konstytucja z lipca 1918 r. przemianowała Rosyjską Republikę Sowiecką na Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republikę Sowiecką (RSFRS). Lenin zamierzał więc utworzyć pozornie niezależną sowiecką Ukrainę i Białoruś, a następnie włączyć je do Rosji Sowieckiej jako republiki autonomiczne. W grudniu 1917 r. lokalni bolszewicy proklamowali w Charkowie Ukraińską Republikę Sowiecką, co wynikało z leninowskiej koncepcji rozwoju narodowego oraz powodów praktycznych, gdyż kontrowało wcześniejszą proklamację Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) w Kijowie<sup>3</sup>. W ciągu następnych dwóch lat w warunkach walki z URL, interwencji Niemiec oraz rosyjskiej wojny domowej sowiecka Ukraina była dwukrotnie obalana i odtwarzana.

Myśl, że należy ją włączyć do Rosji Sowieckiej, była w tym okresie zawsze obecna<sup>4</sup>. Zjazd ukraińskich bolszewików w lipcu 1918 r. postanowił „walczyć o rewolucyjne zjednoczenie Ukrainy i Rosji na bazie proletariackiego centralizmu, w granicach Rosyjskiej Sowieckiej Republiki Socjalistycznej”<sup>5</sup>. W lutym 1919 r. rząd w Charkowie roztaczał wizję „unii Ukraińskiej SRS z Rosją Sowiecką opartej na zasadzie socjalistycznej federacji”<sup>6</sup>. W kwietniu tego roku Politbiuro poleciło zaś ukraińskim bolszewikom, by rozważyli, jak dokonać połączenia<sup>7</sup>.

Stojący na czele sowieckiej Ukrainy Bułgar Christian Rakowski postrzegał swoje zadanie jako wcielanie w życie „bezwarunkowo wszystkich dyrektyw i rozkazów bolszewickiego Komitetu Centralnego”<sup>8</sup>. Uważał, że ukraińskie chłopstwo wykazuje brak świadomości narodowej, miejscowa klasa robotnicza jest całkowicie rosyjska pod względem pochodzenia, a różnice etniczne między Ukraińcami i Rosjanami nie mają znaczenia. Ukraiński ruch narodowy był zaś jego zdaniem wymysłem małej grupy intelektualistów<sup>9</sup>. Podwładni Rakowskiego podzielali te poglądy<sup>10</sup>.

Pod koniec 1919 r., po rozbiciu białych na południu, bolszewicy odtworzyli Sowiecką Ukrainę po raz ostatni, kończąc tym samym okres destabilizacji. Lenin trzymał się swojego planu: początkowo niepodległość, a następnie włączenie do Rosji. Utrzymywał, że Partia musi pójść na ustępstwa w kwestii

<sup>2</sup> B. Williams, *Lenin*, Harlow 2000, s. 181.

<sup>3</sup> Y. Bilinsky, *The Communist Take-Over of the Ukraine*, w: *The Ukraine, 1917–1921. A Study in Revolution*, ed. T. Hunczak, Cambridge 1977, s. 108–111.

<sup>4</sup> S. Velychenko, *State Building in Revolutionary Ukraine 1917–1922*, Toronto 2011, s. 185.

<sup>5</sup> В. Литвин, *Україна: доба війн і революцій (1914–1920 рр.)*, Київ 2003, s. 453.

<sup>6</sup> J. Borys, *The Sovietization of Ukraine 1917–1923*, Edmonton 1980, s. 218.

<sup>7</sup> В. Литвин, op. cit., s. 411–412.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 409; „Известия ЦК КПСС” 1989, № 6, s. 173.

<sup>9</sup> „Известия”, 3 III 1919, s. 1.

<sup>10</sup> R. Pipes, *The Formation of the Soviet Union*, Cambridge MA 1964, s. 143–144.

narodowej i uznać w danej chwili Ukrainę Sowiecką w ścisłej federacji z Rosją Sowiecką<sup>11</sup>. Aby zwiększyć bolszewickie wpływy na Ukrainie, Moskwa utworzyła tymczasowy blok z borotbistami, frakcją Ukraińskiej Partii Eserów, w programie której domagano się niepodległości<sup>12</sup>. Jednocześnie jednak Lenin nakazał Rakowskiemu „prowadzić, systematycznie i niezachwianie, politykę nastawioną na likwidację borotbistów [...] w niedalekiej przyszłości”<sup>13</sup>. Polecał także zorganizowanie kampanii propagandowej na rzecz całkowitego włączenia Ukrainy do RSFRS<sup>14</sup>. Chodziło o „ostrożne przygotowanie planu połączenia Ukrainy i Rosji”<sup>15</sup>.

Planowane scalenie odłożone zostało w 1920 r. na nieokreśloną przyszłość, ale ukraińscy bolszewicy potraktowali to jako manewr taktyczny, a nie zmianę polityki. W maju 1920 r. sowiecka Ukraina oświadczyła, że mimo swojej konstytucji niezależnego państwa jest członkiem RSFSR<sup>16</sup>.

Sowiecka Białoruś powstała w styczniu 1919 r. na polecenie Lenina, gdyż miejscowi bolszewicy nie popierali idei niepodległości<sup>17</sup>. Białorusin Aleksandr Czarwiakou dowodził, że jego rodacy chcą autonomii w ramach Rosji Sowieckiej<sup>18</sup>. Polecenie Lenina miało uzasadnienie teoretyczne, ale i powody praktyczne. Proklamowanie niepodległej Białorusi Sowieckiej w przededniu planowanej inwazji na Polskę miało przekonać polskie masy pracujące, że rządy sowieckie nie oznaczają wcale ucisku narodowego<sup>19</sup>.

Dwa tygodnie po ogłoszeniu niepodległości Moskwa poleciła sowieckiej Białorusi wystąpić z propozycją rozpoczęcia negocjacji w sprawie zjednoczenia z Rosyjską Republiką Sowiecką oraz wezwać do podjęcia takich negocjacji pozostałe republiki sowieckie (Łotwę, Litwę, Estonię i in.)<sup>20</sup>. Planowane połączenie z Rosją Sowiecką odwlekano jednak z uwagi na potrzeby polityki zagranicznej<sup>21</sup>. Na razie Moskwa zarządziła połączenie sowieckich republik

<sup>11</sup> *The Unknown Lenin*, ed. R. Pipes, New Haven 1996, s. 76.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 76; Российский государственный архив социально-политической истории, Москва (dalej: РГАСПИ), ф. 17, оп. 3, д. 42, Политбюро, 21 XI 1919; В. Литвин, op. cit., s. 423–424; J. Borys, op. cit., s. 272–273; F. Conte, *Christian Rakovski*, Boulder 1989, s. 112.

<sup>13</sup> В. Литвин, op. cit., s. 425; В.Ф. Солдатенко, *У пошуках соціальної й національної гармонії (ескізи до історії українського комунізму)*, Київ 2006, s. 86.

<sup>14</sup> *Unknown Lenin...*, s. 76.

<sup>15</sup> РГАСПИ, ф. 17, оп. 3, д. 42, Политбюро, 21 XI 1919.

<sup>16</sup> *Образование Союза Советских Социалистических Республик*, Москва 1972, s. 127.

<sup>17</sup> В.А. Круталевич, *История Беларуси: Становление национальной державности 1917–1922*, Минск 2003, s. 119–120.

<sup>18</sup> Н.А. Зенькович, *Чья Белоруссия? Границы, споры, обиды*, Москва 2002, s. 58.

<sup>19</sup> Kwestię, dlaczego Lenin utworzył sowiecką Białoruś, dyskutuję w mającej się ukazać książce pt. *Moscow's Viceroy in Lithuania and Belarus. Adolf Ioffe and National Self-Determination the Bolshevik Way*.

<sup>20</sup> Архив внешней политики Российской Федерации, Москва (dalej: АВПРФ), ф. 28, оп. 1, д. 24, Adolf Joffe do КС, 10 IV 1919, k. 42–51.

<sup>21</sup> *Знешняя палітыка Беларусі*, т. I, рэд. І.І. Антановіч et al., Мінск 1997, s. 95.

Białorusi i Litwy w tzw. Litbiel<sup>22</sup>, który rozwiązała latem 1919 r. po zajęciu go przez Polaków<sup>23</sup>.

Kwestia białoruska podjęta została raz jeszcze przez Moskwę w lipcu 1920 r., po ponownym zajęciu Mińska<sup>24</sup> i zawarciu z Litwą pokoju, w którym przyznano jej Wilno i Grodno. Uważając te ziemie za białoruskie, bolszewickie centrum odtworzyło sowiecką Białoruś w celu wywarcia presji na Litwę<sup>25</sup>. Oficjalnie krok ten uzasadniały wysunięte przez lokalnych bolszewików tezy, jakoby Białorusini nie byli narodem i nie różnili się od Rosjan ani językiem, ani kulturą, a białoruski ruch narodowy nie miał oparcia w masach pracujących. Odtworzenie sowieckiej Białorusi nie wynikało z przesłanek etnicznych, gospodarczych ani kulturalnych, ale z faktu istnienia jej w przeszłości<sup>26</sup>.

Mimo proklamowania niepodległości mińscy bolszewicy uważali, że republika należy do Rosji Sowieckiej. W październiku 1920 r. ich przywódca, Łotysz Wilhelm Knorin, twierdził, że „Białoruś została utworzona jako sowiecka republika w składzie Federacji Rosyjskiej i w tym charakterze pozostanie”<sup>27</sup>. Krajowe władze partyjne widziały jej przyszłość jako federalną część RSFRS. Na zjeździe białoruskich bolszewików w listopadzie 1920 r. określono zaś republikę jako integralną część RSFRS<sup>28</sup>.

Bolszewicy związani z centrum również uważali, że obie republiki kresowe należą do Rosji Sowieckiej. Kiedy w czasie rozmów pokojowych w sierpniu 1920 r. polska delegacja wyraziła przekonanie, że sowiecka Ukraina jest częścią Rosji Sowieckiej, szef sowieckiej delegacji Karl Daniszewski przyznał, że rozumie się to samo przez się<sup>29</sup>.

Prowadzący w lipcu 1920 r. rozmowy pokojowe z Łotwą Adolf Joffe zaprotestował, gdy Gięorgij Cziczęrin polecił mu zażądać od niej uznania niepodległości sowieckiej Ukrainy. Joffe dowodził, że

<sup>22</sup> АВІРФ, ф. 28, оп. 1, д. 24, Adolf Joffe do КС, 10 IV 1919, k. 42–51; ibidem, Adolf Joffe do J. Swierdłowa, 28 I 1919, k. 2–3.

<sup>23</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 225–238.

<sup>24</sup> „Известия ЦК КПСС” 1991, № 1, s. 116, 122.

<sup>25</sup> J. Borzęcki, *Soviet-Polish Peace of 1921 and the Creation of Interwar Europe*, New Haven 2008, s. 84–85; O. Łatyszczek, *Białoruskie formacje wojskowe*, Białystok 1995, s. 117; АВІРФ, ф. 4, оп. 25, д. 5, Adolf Joffe do Politbiura, 21 V 1920.

<sup>26</sup> И.М. Игнатенко, *Октябрьская революция и самоопределение Белоруссии*, Минск 1992, s. 202–203.

<sup>27</sup> У. Снапкоўскі, *Знешнепалітычная дзейнасць і міжнародныя кантакты*, w: *Гісторыя Беларусі*, т. V, рэд. М. Касцюк, Мінск 2006, s. 207.

<sup>28</sup> *По воле народа. Из истории образования Белорусской ССР и создания Коммунистической партии Белоруссии. Документы и материалы*, ред. Р.П. Платонов et al., Минск 1988, s. 186–188.

<sup>29</sup> *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. III, red. N. Gaşiorowska et al., Warszawa 1957, s. 328–329.

należy [ona] do RSFRS, stanowiąc jej część. Dlatego też, prowadząc negocjacje na rzecz RSFRS, prowadzę je formalnie również na rzecz [Ukrainy Sowieckiej] i na rzecz innych części [RSFRS], takich jak republiki baszkirska czy azerbejdżańska itd. [...] Gdy traktat podpisany jest z całością, tzn. z RSFRS, nie można żądać jego potwierdzenia dla każdej jej części. Jest to samo przez się zrozumiałe, tak jak było samo przez się zrozumiałe, gdy podpisując [w Brześciu] traktat z Niemcami, podpisywaliśmy tym samym traktat z Bawarią, Saksonią itd. [...] Przed światem jesteśmy jedną republiką federacyjną i nie możemy się prezentować inaczej<sup>30</sup>.

Pewny swej racji Joffe wysłał kopie do KC i Rakowskiego w Charkowie. Gdy Cziczeryn nalegał, Joffe odpisał z kopią do Politbiura, że „predykat »federacyjna« w nazwie RSFRS powinien być usunięty, gdyż nie może być federacji, jeśli części są suwerenne i niezależne”<sup>31</sup>.

We wrześniu 1920 r. sowiecki przedstawiciel w Berlinie Wiktor Kopp pisał do Cziczeryna z kopiami do Lenina i Lwa Trockiego, że niemieckie koła prawicowo-nacjonalistyczne pragną wydania wojny Francji w sojuszu z Rosją Sowiecką<sup>32</sup>. Ani Kopp, ani Niemcy nie mieli jednak na myśli Rosji Sowieckiej jako oddzielnej republiki, gdyż sowiecka Ukraina i Białoruś oddzielały ją od Niemiec; chodziło im o całe państwo sowieckie. W maju 1920 r. Grigorij Zinowiew oświadczył na Ukraińskim Zjeździe Sowietów, że Ukraina jest „największym regionem naszej federalnej republiki [RSFRS]”<sup>33</sup>.

Włączenia republik do Rosji Sowieckiej na zasadach autonomii chciał także Stalin. W czerwcu 1920 r. dowodził, że

w odniesieniu do narodów, które wchodziły w skład starej Rosji [jak Ukraińcy i Białorusini], możemy i powinniśmy brać pod uwagę nasz (sowiecki) rodzaj federacji jako właściwą drogę do jedności między narodami. Powody są jasne: narody te albo nie miały w przeszłości państwa, albo straciły je dawno temu, w wyniku czego sowiecki (scentralizowany) rodzaj federacji da się w ich przypadku zastosować bez większych trudności<sup>34</sup>.

W październiku 1920 r. Stalin określił utworzenie republik sowieckich na obszarze byłego Imperium Rosyjskiego jako „administracyjne przetasowanie Rosji na bazie sowieckiej autonomii” w ramach jednego państwa proletariackiego. Rola „gubernialnej autonomii na kresach” polegała jego zdaniem na „połączeniu rosyjskich kresów [Ukrainy, Azerbejdżanu, Turkiestanu, Kirgizji, Baszkirii, Tatarii i in.] z Centrum za pomocą więzów federacyjnych”<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> АВПФ, ф. 4, оп. 25, д. 5, Adolf Joffe do Георгия Чичерина, kopia: Christian Rakowski, KC, 6 VII 1920.

<sup>31</sup> Ibidem, Adolf Joffe do Георгия Чичерина, kopia: Politbiuro, 7 VII 1920.

<sup>32</sup> С.А. Горлов, *Совершенно секретно, Москва–Берлин 1920–1933*, Москва 1999, s. 44.

<sup>33</sup> J. Borys, op. cit., s. 158.

<sup>34</sup> J. Smith, *The Bolsheviks and the National Question 1917–23*, Houndmills 1999, s. 176.

<sup>35</sup> ЦК РКП(б)–ВКП(б) и национальный вопрос, т. I, ред. Л.С. Гагарова et al., Москва 2005, s. 39–41.

Na zjeździe Partii w marcu 1921 r. dowodził, że „federacja republik sowieckich jest tą poszukiwaną formą jedności państwa, której wcieleniem jest RSFRS”. W listopadzie 1921 r. nazwał zaś całe sowieckie państwo nierozzerwalną unią ludów RSFRS<sup>36</sup>.

Lenin popierał ideę włączenia republik do Rosji Sowieckiej. W czerwcu 1920 r. dowodził, że „federacja jest formą przechodnią do pełnej jedności. Należy dążyć do coraz bliższej jedności federacyjnej”<sup>37</sup>. Jeszcze latem tego roku bolszewicy zgadzali się więc, że deklaracje niepodległości republik są wyłącznie demonstracyjne i należy je włączyć do Rosji Sowieckiej, gdy tylko pozwoli na to sytuacja międzynarodowa.

\* \* \*

Perspektywa sojuszu Polski z emigracyjną Ukraińską Republiką Ludową pod przywództwem Symona Petlury powstała na przełomie lat 1919/1920. Walczący z Sowietami od początku 1919 r. Polacy chcieli osłabić Rosję, odrywając od niej Ukrainę<sup>38</sup>. Odbudowę ukraińskiej armii podjęto w Polsce w styczniu 1920 r.<sup>39</sup> 9 lutego zaalarmowany tym Cziczerin apelował do Politbiura: „Należy koniecznie zlokalizować konflikt [z Polską], niezwłocznie oddzielając od nas niezależną Czerwoną Ukrainę. Należy, nie tracąc ani minuty, przeprowadzić na nowo niepodległość Ukraińskiej Republiki Sowieckiej i odłożyć federację na przyszłość”<sup>40</sup>. Biorący udział w tej sesji Rakowski poprosił wkrótce Moskwę o zgodę na podniesienie autorytetu swojej administracji przez przemianowanie Ukraińskiego Komitetu Rewolucyjno-Wojskowego na rząd ukraiński. Jako dodatkowy powód podał wystąpienia w guberni kijowskiej spowodowane pogłoskami o planach zlikwidowania republiki<sup>41</sup>. Polskie poparcie dla nacjonalizmu na Ukrainie Sowieckiej stanowiło zagrożenie właśnie dlatego, że był on dość silny.

Cziczerin chciał nagłośnić podniesienie autorytetu Charkowa na Zachodzie. 10 lutego poinformował Rakowskiego, że

Polska postanowiła utworzyć wasalną Ukrainę Petlury. Petlura jest popularny na Zachodzie, ponieważ oni myślą, że to jest lud uciśniony, walczący z moskiewskimi najeźdźcami. Należy wytracić broń z rąk Polski i dlatego Czerwony rząd ukraiński powinien [...] wystąpić z manifestem do wszystkich ludzi pracy i generalnie dać się poznać jako rewolucyjny rząd ukraiński. W przeciwnym razie nie będą oni o tym

<sup>36</sup> В.А. Круталевич, *op. cit.*, s. 532.

<sup>37</sup> J. Smith, *op. cit.*, s. 178–179.

<sup>38</sup> J.J. Bruski, *Petlurowcy. Centurm Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie 1919–1924*, Kraków 2000, s. 118–120; A. Nowak, *Jak rozbić Rosyjskie Imperium? Idee polskiej polityki wschodniej 1733–1921*, Kraków 1999, s. 341–342.

<sup>39</sup> Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku*, Toruń 1999, s. 20–21.

<sup>40</sup> *Польско-советская война 1919–1920. Ранее не опубликованные документы и материалы*, т. I, ред. И.И. Костюшко, Москва 1994, s. 44.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 45; *Политбюро ЦК РКП(б)–ВКП(б)*, т. I, Москва 2000, s. 54.

wiedzieć i będą fałszywie interpretować sytuację. Wystąpienie Czerwonego rządu ukraińskiego jest konieczne bez względu na to, jak należy rozwiązać inne sprawy.

Reakcja Rakowskiego nie była entuzjastyczna, gdyż Cziczeryn ponownie apelował do Politbiura. Nalegał, żeby „ukraiński rząd sowiecki” wydał manifest, co jest „nadzwyczaj pilną sprawą [...], której nie można odkładać na później”. Politbiuro poleciło Rakowskiemu przemianować Ukraiński Komitet Rewolucyjno-Wojskowy na rząd i wydać manifest. Rakowski wkrótce wysłał Cziczerynowi jego projekt do konsultacji<sup>42</sup>. Dokument ten głosił utworzenie rządu w Charkowie i jego determinację do „obrony niepodległości i integralności” Ukrainy Sowieckiej<sup>43</sup>.

Cziczeryn domagał się teraz, by Charków rozpoczął działalność dyplomatyczną, czemu ukraińscy bolszewicy byli przeciwni. Apelował zatem do Lenina:

Kwestia wyzwolenia narodu ukraińskiego jest obecnie nadzwyczaj popularna, nawet wśród szerokich mas Zachodu. [...] Rząd polski występuje jako obrońca niezależnej Ukrainy przeciw obcym najeźdźcom. [Dlatego też] Sowiecka Ukraina musi koniecznie pojawić się na arenie międzynarodowej, ale jest to niemożliwe bez ukraińskiego Komisariatu Spraw Zagranicznych. [...] Każdy zagraniczny polityk będzie rozumiał brak Komisariatu Spraw Zagranicznych jako dowód na to, że Sowiecka Ukraina nie posiada suwerenności.

Lenin przyjął plan Cziczeryna. Rakowski został zaś ukraińskim komisarzem spraw zagranicznych, ale nie mając komisariatu, wysyłał projekty not Cziczerynowi do weryfikacji i nadawania przez radio<sup>44</sup>.

Zgodnie z wcześniejszym poleceniem Rakowski skonsultował z Moskwą plan usunięcia borotbistów ze swego rządu. Pod koniec lutego 1920 r., w reakcji na rodzący się sojusz polsko-ukraiński, pozostawił ich jednak w swoim gabinecie, by zademonstrować wraz z nimi przed innymi krajami, że Ukraina Sowiecka jest suwerenna<sup>45</sup>. W marcu Moskwa poleciła ukraińskim bolszewikom, którzy liczyli 21 tys. członków, włączyć w swe szeregi 4 tys. borotbistów<sup>46</sup>.

Polsko-sowieckie rozmowy pokojowe zaczęły się w połowie sierpnia 1920 r. w Mińsku, ale Białoruś Sowiecka nie brała w nich udziału. Oficjalna delegacja reprezentowała sowiecką Rosję i Ukrainę, co miało przeciwdziałać sojuszowi Polski z Petlurą. Sowietci żądali, by Warszawa nie tolerowała u siebie żadnych organizacji mieniących się rządem ukraińskim oraz rozbroiła wojska „ukraińskiego buntownika Petlury” i wydała je Charkowowi<sup>47</sup>. Wysuwali tak

<sup>42</sup> *Польско-советская...*, t. I, s. 45, 47–48.

<sup>43</sup> J. Borys, op. cit., s. 257; F. Conte, op. cit., s. 127.

<sup>44</sup> *Польско-советская...*, t. I, s. 53, 55.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 44–45, 48; F. Conte, op. cit., s. 127.

<sup>46</sup> J.E. Mace, *Communism and the Dilemmas of National Liberation. National Communism in Soviet Ukraine 1918–1933*, Cambridge MA 1983, s. 62; Б.Ф. Солдатенко, op. cit., s. 89; В. Литвин, op. cit., s. 426.

<sup>47</sup> *Польско-советская...*, t. I, s. 183.

śmiałe żądania, gdyż Sowiecka Ukraina uczestniczyła w rozmowach jako prawowita reprezentacja kraju.

Polacy jednak kwestionowali jej niezależność. Pytali, jak to możliwe, że reprezentujący ją Mykoła Skrypnyk jest zarazem członkiem Ukraińskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego i Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, tj. najwyższych organów państwowych w każdym z obu krajów. Ani Skrypnyk, ani Daniszewski nie mogli tego wyjaśnić. Sytuację musiał w końcu ratować Cziczeryn, który potrzebował dwóch dni, żeby przedstawić i tak nieprzekonujące wyjaśnienie<sup>48</sup>. Ten kompromitujący epizod uświadomił Sowiecom, że jeśli Ukraina Sowiecka ma się pojawić na arenie międzynarodowej, to zapewnienia o jej niepodległości nie mogą brzmieć kompletnie niewiarygodnie.

Polskie zwycięstwo w bitwie warszawskiej odmieniło sytuację strategiczną, prowadząc do prywatnego spotkania lewicowych członków polskiej delegacji z niektórymi reprezentantami sowieckiej. Polacy zaproponowali kompromisowe rozwiązanie terytorialne na Białorusi w zamian za rezygnację z popierania Petlury<sup>49</sup>. Lenin uznał, że jest to do przyjęcia<sup>50</sup>, a rokowania przeniesiono do Rygi.

Zgodnie z proponowanym kompromisem do Rygi przybyła delegacja rosyjsko-ukraińska, czego szef polskiej Jan Dąbski nie kwestionował. Tym razem Sowietci wybrali reprezentanta Charkowa bardziej starannie, gdyż Dmytro Manuilski nie zajmował wysokich stanowisk w obu państwach. W chwili rozpoczęcia rokowań rząd sowieckiej Ukrainy wydał dekret wprowadzający język ukraiński do szkół i zobowiązujący urzędników, by używali go w praktyce<sup>51</sup>. Było to posunięcie propagandowe i tak naprawdę nie zostało wprowadzone w życie – następca Manuilskiego w rokowaniach ryskich nie czytał po ukraińsku, jego podwładni słabo znali język literacki, a Rakowski dalej posługiwał się rosyjskim<sup>52</sup>. Sowietci uważali jednak, że ich pozycja w kwestii ukraińskiej jest dość mocna.

W sprawie białoruskiej czuli się natomiast niepewnie. Proponowany kompromis przewidywał przyznanie zachodniej Białorusi Polsce, więc reprezentacja Białorusi Sowieckiej mogłaby utrudnić rokowania, dlatego Cziczeryn nie chciał jej w Rydze<sup>53</sup>. Przygotowywał jednak do rozegrania kartę sowiecko-białoruską,

<sup>48</sup> *Dokumenty i materiały...*, t. III, s. 328–329, 331, 335–336.

<sup>49</sup> РГАСПИ, ф. 5, оп. 1, д. 2001, Rozmowa Karla Daniszewskiego z Georgijem Cziczerynem, 28 VIII 1920, k. 17–19 i poprz.

<sup>50</sup> J. Borzęcki, op. cit., s. 101.

<sup>51</sup> J.E. Mace, op. cit., s. 70.

<sup>52</sup> J. Borzęcki, op. cit., s. 221; Zbiory Piotra Wandycza w New Haven, Karol Poznański do Piotra Wandycza, 6 VII 1965; A. Ładoś, *Wasilewski w rokowaniach ryskich*, „Niepodległość” 1937, nr 1, s. 239; В.А. Головки, М.Г. Станчев, Г.И. Чернявский, *Между Москвой а Западом*, Харьков 1994, s. 97.

<sup>53</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 485.



na wypadek gdyby nie doszło do kompromisu. Przed rozpoczęciem rokowań poinformował Zjazd Rad Białorusi, że warunkiem wejścia Mińska na arenę międzynarodową jest utworzenie rządu<sup>54</sup>. Tymczasem nowym szefem sowieckiej delegacji został Joffe. Jego początkowe wątpliwości co do intencji Polski skłoniły Cziczierina, by wysłać do Rygi przedstawiciela Mińska<sup>55</sup>. Został nim Czarwiakou, przewodniczący Rewolucyjno-Wojskowego Komitetu Sowieckiej Białorusi<sup>56</sup>. Joffe dołączył go do delegacji jako eksperta<sup>57</sup>.

Sowieci chcieli mieć Czarwiakoua w rezerwie zarówno z powodu Polski, jak i emigracyjnego rządu Białoruskiej Republiki Ludowej Wacława Łastouskiego. Gabinet ten żądał udziału w rokowaniach, a Joffe obawiał się, że Polacy to poprą<sup>58</sup>. Obecność Czarwiakoua w Rydze stanowiła również odpowiedź na żądania białoruskich eserów, których przedstawiciel M. Markiewicz prowadził właśnie rozmowy z Cziczerinem. Domagał się udziału Białorusi w rokowaniach ryskich jako czwartego państwa oraz utworzenia niezależnego rządu białoruskiego, który reprezentowałby wszystkie partie polityczne włącznie z bolszewikami. Żądania te były jednak nie do przyjęcia dla Cziczierina, który przeciągał rozmowy, obawiając się, że Francja może zaakceptować ideę niepodległej Białorusi. Uważał, że sposobem na przeciwstawienie się poparciu jej przez Paryż czy Warszawę jest propagowanie Sowieckiej Białorusi<sup>59</sup>.

Promowanie Czarwiakoua jako reprezentanta Sowieckiej Białorusi w Rydze było jednak trudne. Polacy ignorowali go jako moskiewskiego biurokrate, mówiąc, że będą rozmawiać jedynie z przedstawicielami narodu białoruskiego. Łastouski twierdził, że Czarwiakou może reprezentować wyłącznie Komunistyczną Partię Białorusi, ale nie naród białoruski. Joffe uznał więc za absolutną konieczność zastąpienie mandatu wydanego Czarwiakouowi przez Rewolucyjno-Wojskowy Komitet Sowieckiej Białorusi mandatem rządu tegoż państwa białoruskiego, który jednak nie istniał<sup>60</sup>.

Niewiarę, że sowiecka Białoruś jest państwem, widać w propozycji Dąbskiego, by po wyprowadzeniu stamtąd wojsk obu stron utworzyć niezależne państwo białoruskie z granicą zachodnią na linii Curzona i wschodnią, która oddzielałaby je od Rosji<sup>61</sup>. Lenin upierał się się zaś, że Polska musi uznać obie

<sup>54</sup> *Польско-советская...*, т. II, s. 43.

<sup>55</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 485; *Польско-советская...*, т. II, s. 55.

<sup>56</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Георгій Чічэрын да Адольфа Жофэго, 15 ІХ 1920, к. 8; ibidem, д. 40, Адольф Жофэ да Георгія Чічэрына, 22 ІХ 1920, к. 43.

<sup>57</sup> *Польско-советская...*, т. II, s. 58.

<sup>58</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Адольф Жофэ да Георгія Чічэрына, 14 ІХ 1920, к. 5.

<sup>59</sup> Ibidem, Георгій Чічэрын да Адольфа Жофэго, 16 ІХ 1920, к. 10.

<sup>60</sup> R. Jurkowski, *Nieznany fragment rokowań ryskich. Trzy listy Aleksandra Czerwiakowa z Rygi, z września i października 1920 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2012, nr 36, s. 243, 249–250.

<sup>61</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Адольф Жофэ да Георгія Чічэрына, kopia: Włodzimierz Lenin, Lew Trocki, Nikołaj Kriestinski, 1 X 1920, k. 27.

sowieckie republiki kresowe, i zignorował tę propozycję<sup>62</sup>. Nie zatarło to jednak wrażenia, że próby przedstawiania sowieckiej Białorusi jako państwa były nieudane.

Pewne braki miał również prezentowany obraz sowieckiej Ukrainy. Polacy widzieli, że Ukraińcy z Charkowa nie odgrywają żadnej roli w rokowaniach i są całkowicie podporządkowani Joffemu<sup>63</sup>. Wynikało to z instrukcji Cziczeryna<sup>64</sup>, przez co jednak sowiecka Ukraina nie zyskiwała na wiarygodności.

Polacy nie protestowali głośno, gdyż zależało im na osiągnięciu porozumienia. Niemniej Dąbski powiedział Joffemu, że deklaracja Moskwy uznająca bezwarunkowo i bez żadnych ograniczeń niezależność i suwerenność Ukrainy i Białorusi to fikcja literacka<sup>65</sup>: „Sowiecka Białoruś nie posiada żadnych obiektywnych cech samodzielności i niezależności państwowej. Wątpliwym jest co najmniej również, czy cechy takie posiada i Ukraina Sowiecka”. Sowietci sami przyznali przecież w Mińsku, że „sprawa stosunku między Sowiecką Rosją a Sowiecką Ukrainą nie jest jeszcze ustalona”. Na czele rządów w Charkowie i Mińsku, „narzuconych siłą rosyjskich armii sowieckich”, stali jego zdaniem ludzie mianowani przez Moskwę. Podkreślał, że Polska nie uznaje tych rządów za prawdziwy i wolny wyraz woli narodu<sup>66</sup>.

To samo mówili Sowietom członkowie delegacji reprezentujący dwie największe partie polityczne w Polsce. Narodowy demokrat Stanisław Grabski oświadczył, że Polacy nie wierzą zapewnieniom o ukraińskiej niepodległości: „Jest napisane »niepodległość«, co należy czytać »autonomia«, a rozumieć »lokalny samorząd«. Sowiecka Ukraina – jak szczerze wierzymy – jest bardziej wynikiem Czerwonego imperializmu niż samostanowienia narodów”<sup>67</sup>. Socjalista Norbert Barlicki przekonywał:

Doskonale rozumiemy, rzecz jasna, że nie ma sensu podnosić kwestii waszej rezygnacji z systemu sowieckiego na Ukrainie, mimo że pozostajemy stronnikami idei demokratycznego [...] samostanowienia. Jednakże będziemy prosić o więcej faktów wykazujących, [...] że Sowiecka Ukraina jest niezależna i że samostanowienie robotniczo-chłopskiej Ukrainy w postaci systemu sowieckiego rzeczywiście odzwierciedla wolę mas pracujących Ukrainy. Do tej pory nie mamy takich faktów. Wprost przeciwnie, rozpatrujemy pełnomocnictwa delegacji rosyjsko-ukraińskiej i widzimy, że są one podpisane [tylko] przez Moskwę [...]. W kwestii Ukrainy znajdujemy się teraz w takim położeniu, że potrzebujemy więcej faktów świadczących, iż obecna forma ukraińskiego samostanowienia naprawdę odzwierciedla wolę ukraińskich mas pracujących. Koniecznym jest, aby wasza strona przedstawiła jak najwięcej na to dowodów.

<sup>62</sup> *Unknown Lenin...*, s. 116; J. Borzęcki, op. cit., s. 131–132.

<sup>63</sup> АБІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 40, Nikołaj Jordanski do Georgija Cziczeryna, 30 IX 1920, k. 70–75.

<sup>64</sup> Ibidem, д. 37, Instrukcja Georgija Cziczeryna, 1 VIII 1920, k. 2.

<sup>65</sup> Ibidem, д. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczeryna, kopia: Włodzimierz Lenin, Lew Trocki, Nikołaj Kriestinski, 1 X 1920, k. 27.

<sup>66</sup> J. Dąbski, *Pokój ryski*, Warszawa 1931, s. 100.

<sup>67</sup> АБІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 40, Kriczewski do Georgija Cziczeryna, 23 IX 1920, k. 39–42.

Przedstawiciel sowieckiej delegacji, który rozmawiał z Barlickim, konkludował: „Polska Partia Socjalistyczna i ludowcy [popierający do tej pory sojusz polsko-ukraiński] potrzebują takich dowodów dla likwidacji swoich stosunków z Petlurą”. Cziczerin zgodził się z tą konkluzją i podsunął ją Leninowi, który ją uwzględnił<sup>68</sup>.

W rezultacie w skład sowieckiej delegacji do rokowań ws. pokoju definitywnego, która przybyła do Rygi w listopadzie 1920 r., wchodziła cała ukraińska sekcja, łącznie z ekspertami. Cziczerin polecił Joffemu, by włączał ukraińskich ekspertów do negocjacji, i ostrzegł, że „do deklaracji rządu sowieckiej Ukrainy w żaden sposób nie możemy się odnosić z pogardą czy lekceważeniem”<sup>69</sup>. Charków nie musiał już wysłać Cziczerinowi swoich deklaracji do zatwierdzenia.

Rakowski zaczął prowadzić swoją własną politykę zagraniczną. Niepytany, dał radę Joffemu<sup>70</sup>, który narzekał, że szara eminencja ukraińskiej sekcji Żdan-Puszkina nadmiernie dba o interesy Charkowa i żąda, by wszędzie mieć swoich ludzi<sup>71</sup>. Utworzywszy Komisariat Spraw Zagranicznych, w grudniu 1920 r. Rakowski polecił ukraińskiej sekcji delegacji pokojowej w Rydze nawiązać normalne stosunki polityczne i ekonomiczne z państwami bałtyckimi. Wkrótce sowiecka Ukraina zawarła swój pierwszy samodzielny traktat z Litwą, a następnie z Łotwą i Estonią. W styczniu 1921 r. jej rząd usiłował nawiązać stosunki dyplomatyczne z Berlinem, domagając się traktowania swego posła na równi z moskiewskim. Mimo tej zuchwałości centrum popierało kampanię dyplomatyczną Rakowskiego, gdyż uwiarygodniała ona deklaracje o niepodległości sowieckiej Ukrainy<sup>72</sup>.

Pytanie o niepodległość sowieckiej Białorusi i Ukrainy pojawiło się znowu w czasie rokowań ryskich w listopadzie 1920 r. Gdy Joffe protestował przeciwko pomocy Polaków dla URL, ci podkreślali, że „Polska sympatyzuje z Petlurą i uważa go za prawdziwego reprezentanta narodowych mas Ukrainy”<sup>73</sup>.

Emmanuil Kwiring, następca Manuilskiego na stanowisku szefa ukraińskiej sekcji, informował Cziczerina, że „śmietanka kontrrewolucjonistów Petlury zgromadziła się w Polsce”. Twierdził, że przywódca URL stanowi zagrożenie, ma poparcie Polski i Francji, a jego misje dyplomatyczne są nadal akredytowane przez wszystkie rządy europejskie. Uważał, że Ukraina pozostanie przedmiotem polityki światowej, gdyż „Ukraińska Republika Ludowa

<sup>68</sup> РГАСПИ, ф. 5, оп. 1, д. 2001, Kriczewski do Georgija Cziczerina, 25 IX 1920, k. 43.

<sup>69</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 35, Georgij Cziczerin do Adolfa Joffego, 5 XI 1920, k. 42–44.

<sup>70</sup> Ibidem, д. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczerina, 24 XI 1920, k. 70.

<sup>71</sup> *Україна–Польща 1920–1939 рр. З історії дипломатичних відносин УРСР з Другою Річчю Посполитою. Документи і матеріали*, ред. Н.С. Рубльова, О.С. Рубльов, Київ 2012, s. 72.

<sup>72</sup> В.А. Головка, М.Г. Станчев, Г.И. Чернявский, op. cit., s. 97–98; F. Conte, op. cit., s. 157–158; *Україна–Польща...*, s. 71; J. Borys, op. cit., s. 309.

<sup>73</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 39, Adolf Joffe do Georgija Cziczerina, 13 XI 1920, k. 4; *Dokumenty i materiały...*, t. III, s. 513–519.

rzuca długi cień”. Należało więc jego zdaniem prowadzić politykę popierania niepodległości i suwerenności sowieckiej Ukrainy<sup>74</sup>.

W listopadzie 1920 r. uzbrojone przez Polskę białoruskie wojsko gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza zaatakowało sowiecką Białoruś. Generał ponownie proklamował Białoruską Republikę Ludową, lecz Sowietci wkrótce wyparli jego wojsko na teren Polski<sup>75</sup>. Utworzona z polską pomocą w Słucku białoruska brygada strzelców prowadziła działania partyzanckie przeciw Sowietom do grudnia 1920 r.<sup>76</sup>

Polska popierała takie wystąpienia, gdyż dodawały wiarygodności oskarżeniom o czerwony imperializm i osłabiały pozycję przetargową sowieckiej delegacji pokojowej. Cziczeryn narzekał, że pogłoski o „wymagowanych sukcesach powstańców w różnych częściach Ukrainy” są przeszkodą w rokowaniach<sup>77</sup>. Nawet jeśli wystąpienia te kończyły się niepowodzeniem, to potwierdzały, że sowiecka Ukraina i Białoruś nie miały poparcia ludności, a więc i wiarygodności.

Do wsparcia obu republik skłaniały Moskwę nie tylko rokowania z Polską, ale i niezadowolenie ze strat terytorialnych, jakie poniosły one w preliminariach pokojowych. Ukraińscy krytycy potępiali je jako nowe Andruszowo – układ polsko-rosyjski z 1667 r. dzielący Ukrainę wzdłuż Dniepru<sup>78</sup>. Galicja Wschodnia i większa część Wołynia znalazły się w Polsce ku niezadowoleniu pochodzących stamtąd bolszewików, takich jak Karl Radek i Dmytro Manuiliński. Wołyń słynął z urodzajnej gleby, plantacji buraków cukrowych i rafinerii cukru. Cziczeryn ubolewał nad utratą bogatego obszaru obfitującego w cukier<sup>79</sup>.

Zawarcie preliminariów uaktywniło bolszewików wywodzących się z borotbistów. W listopadzie 1920 r. na ukraińskiej konferencji partyjnej jeden z ich przywódców, Wasyl Ełłan-Błakytyn, domagał się większej niezależności. Twierdził, że decyzje należy podejmować w Charkowie, a nie w Moskwie, miejscowy proletariat trzeba ukrainizować, a bolszewicy przybyli na Ukrainę z Rosji muszą „się asymilować [...], tracąc swoje cechy specyficznie rosyjskie”. Idee te popierali autonomiści – kierowana przez byłych borotbistów grupa opozycyjna w ukraińskiej Partii<sup>80</sup>.

By zapobiec szerzeniu takich poglądów, 28 XII 1920 r. Moskwa i Charków zawarły traktat unijny uznający niepodległość i suwerenność sowieckiej

<sup>74</sup> *Україна–Польща...*, s. 78–84.

<sup>75</sup> Z. Karpus, op. cit., s. 100–106.

<sup>76</sup> Z. Karpus, W. Rezmer, *Powstanie słuckie 1920 r. w świetle polskich materiałów wojskowych*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 1, s. 75–79; Z. Karpus, op. cit., s. 166–170; O. Łatyszonek, op. cit., s. 210.

<sup>77</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 35, Георгій Cziczeryn do Adolfa Joffego, 19 I 1921, k. 83.

<sup>78</sup> В. Кедровський, *Ризьке Андрусово: спомини про російсько-польські мирні переговори в 1920*, Вінніпег 1936.

<sup>79</sup> *Польско-советская...*, т. II, s. 123–124.

<sup>80</sup> J.E. Mace, op. cit., s. 69–70.

Ukrainy. Kilka kluczowych komisariatów miało mieć siedzibę w Moskwie, ale przedstawiciele w Charkowie. Traktat zredagowany przez Cziczierina i Rakowskiego pod kierownictwem Lenina sporządzony został w dwóch językach i podlegał ratyfikacji, tak jak traktaty międzynarodowe<sup>81</sup>. Podpis Lenina nadał mu zaś szczególną powagę i znaczenie<sup>82</sup>.

Cziczierin wyjaśnił KC, że porozumienie to, mimo faktycznego połączenia licznych obszarów działalności państwowej, pozwalało bolszewikom zapewniać miejscową ludność, że sowiecka Ukraina nie należy do Rosji Sowieckiej. By przeciwdziałać poparciu Polski dla nacjonalizmu w sowieckiej Ukrainie, takie zapewnienia należało jego zdaniem dawać „z największą konsekwencją, bez żadnych pomyłek”<sup>83</sup>.

Traktat unijny miał także wymiar ofensywny. Kwiring wskazywał, że granica ryska dała Polsce silną mniejszość ukraińską. Podburzając ją przeciw Polakom, należało jego zdaniem wytworzyć ruch rewolucyjny o silnym charakterze nacjonalistycznym, z Charkowem jako politycznym i kulturalnym centrum tej mniejszości. Dla osiągnięcia tego niezbędna była zaś polityka popierania niepodległości i suwerenności sowieckiej Ukrainy<sup>84</sup>.

Nastroje w Mińsku były złe, gdyż w preliminarzach przyznano Polsce zachodnią Białoruś. Czarwiakou wrócił z Rygi pozbawiony złudzeń – wiedział, że Moskwa użyła go jako pionka w swojej grze, i rozpaczał, że jego imię będzie na zawsze okryte hańbą przez uczestnictwo w podziale Białorusi<sup>85</sup>. Członek Rewolucyjno-Wojskowej Rady Frontu Zachodniego w Mińsku Józef Unszlicht donosił KC, że po powrocie Czarwiakou zaczął wykazywać „pewną tendencję w kierunku nacjonalizmu, dającą się zaobserwować w jego działalności publicznej oraz tej na co dzień”. Białorusini mieli żal zarówno do Polaków, jak i Sowietów. Zwolennicy emigracyjnej Białoruskiej Republiki Ludowej i białoruscy eserzy opłakiwali dokonany w Rydze podział kraju jako „rażące naruszenie wolności ludu białoruskiego”. Preliminaria pobudziły białoruski nacjonalizm, a niezadowolenie okazywali nawet lokalni bolszewicy. Ich przywódca Wilhelm Knorin skarżył się publicznie, że nowa granica przechodziła „przez sam środek ziem białoruskich, przez samo ich serce”, i domagał się protestowania na całym świecie przeciw tej „niesłychanej polskiej zaborczości”<sup>86</sup>. Nie krytykował wprawdzie Moskwy, ale każdy rozumiał, że zawierając traktat, który Joffe publicznie określił jako oparty na wzajemnym zrozumieniu<sup>87</sup>, nie była ona bez winy.

<sup>81</sup> J. Borys, op. cit., s. 300–301. Role Gieorgija Cziczierina i Christiana Rakowskiego wydedukowano na podstawie traktatu Moskwy z Mińskiem. Zob. niżej.

<sup>82</sup> E.H. Carr, *The Bolshevik Revolution 1917–1923*, vol. I, London 1950, s. 385–386.

<sup>83</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 487.

<sup>84</sup> *Україна–Польща...*, s. 73–76, 78–84.

<sup>85</sup> „Неман” 1989, № 11, s. 144.

<sup>86</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 468, 471, 493.

<sup>87</sup> J. Dąbski, op. cit., s. 124.

Widząc falę oburzenia, mińscy bolszewicy poczynili ustępstwa w kwestii narodowej, pozwolili na publikację białoruskojęzycznej gazety i zaczęli się domagać zwrotu guberni mohylewskiej i witebskiej, które w 1919 r. włączono do Rosji Sowieckiej. Dowodzili, że taki krok wzmocniłby sowiecką pozycję w negocjowaniu traktatu definitywnego. Cziczeryn wskazywał jednak, że sowiecka Białoruś jest słaba, dlatego rozszerzenie jej na wschód byłoby nadzwyczaj nierozważne. Politbiuro uznało zaś, że nie jest to dobry moment na powiększanie republiki<sup>88</sup>.

Widząc wzrost białoruskiego nacjonalizmu, Moskwa bała się wpuścić do Mińska polską delegację do mieszanej komisji rozejmowej. W grudniu 1920 r. Cziczeryn planował ulokować tę komisję w budynku otoczonym drutem kolczastym i zakazać jej swobodnego poruszania się<sup>89</sup>. Następnie chciał przenieść ją z Mińska, „centrum białoruskiego ruchu antysowieckiego”, do Nowozybkowa w Rosji Sowieckiej. Mińskie Czeka aresztowało zaś w tym czasie kilkudziesięciu Białorusinów pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski<sup>90</sup>.

Moskwa obawiała się także Lastouskiego, który znalazł schronienie na Litwie, oraz białoruskich eserów. Joffe uważał tego pierwszego za awanturnika, a eserów za „nacjonalistów dążących do utworzenia niezależnej Białorusi w granicach etnicznych – nie możemy tego popierać”. Cziczeryn podzielał ten pogląd. Joffe uznawał za „niewątpliwie, że Lastouski i białoruscy eserzy są w kontakcie z powstańcami, którzy operują przeciwko nam”, finansowani przez Polskę i Lastouskiego<sup>91</sup>.

W celu sparaliżowania białoruskiego nacjonalizmu Joffe i Cziczeryn naciskali na Litwę, by Lastouski zadeklarował, że zgłasza pretensje jedynie do polskiej części Białorusi<sup>92</sup>. Ten zaś zapewnił litewskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że pragnie zachować przyjazne stosunki z sowiecką Białorusią, ale wkrótce powiedział estońskiej gazecie, że przepędzi z kraju bolszewików<sup>93</sup>. Cziczeryn narzekał, że Lastouski to „nadzwyczaj wątpliwy i podejrzany charakter”<sup>94</sup>.

Politbiuro nie zwróciło Mińskowi dwóch wschodnich guberni, ale nie odrzuciło samej idei, co dawało nadzieję mińskim bolszewikom. Joffe zgadzał się z nimi w tej kwestii i sugerował Cziczerynowi, że trzeba „myśleć o rozszerzeniu

<sup>88</sup> В.А. Круталевич, *op. cit.*, s. 157, 468–470.

<sup>89</sup> АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczeryna, 10 XII 1920, k. 92.

<sup>90</sup> *Польско-советская...*, т. II, s. 185; J. Dąbski, *op. cit.*, s. 161.

<sup>91</sup> Z. Karpus, *op. cit.*, s. 170–171; АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 22 XII 1920, k. 85; *ibidem*, д. 39, Adolf Joffe do Georgija Cziczeryna, 9 I 1921, k. 25.

<sup>92</sup> *Ibidem*, д. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczeryna, kopia: KC, Lew Karachan, 18 I 1921, k. 174; *ibidem*, Adolf Joffe do Georgija Cziczeryna, 21 XII 1920, k. 106.

<sup>93</sup> *Ibidem*, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 9 II 1921, k. 200; *ibidem*, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 27 I 1921, k. 186; АВІРФ, ф. 4, оп. 32, д. 35, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 26 I 1921, k. 85; *ibidem*, д. 36, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 26 I 1921, k. 185.

<sup>94</sup> *Ibidem*, д. 35, Georgij Cziczeryn do Adolfa Joffego, 13 I 1921, k. 78–79.

białoruskich granic na wschód [...], tak aby otrzymać coś bardziej podobnego do państwa”<sup>95</sup>. Mógł wiedzieć, że Dąbski przekonywał, iż „Sowiecka Ukraina i Białoruś są to fikcje, stworzone przez bolszewików dla zamaskowania ich wszechsowieckiego imperializmu”, a dowodzić tego miały „śmieszne rozmiary” tej drugiej republiki, liczącej tylko kilka powiatów<sup>96</sup>.

W styczniu 1921 r. znany białoruski bolszewik Alaksandr Burbis apelował w liście do Lenina w imieniu grupy białoruskich komunistów o powiększenie sowieckiej Białorusi. Wkrótce potem 32 białoruskich bolszewików zadeklarowało, że taki akt miałby znaczenie demonstracyjno-polityczne w rokowaniach ryskich. Dwóch czołowych białoruskich poetów, Janka Kupała i Jakub Kołas, pisało wiersze krytykujące małe terytorium republiki.

Białorusinów oburzała nieobecność Mińska w rokowaniach dotyczących traktatu definitywnego. Tamtejsi eserzy ubolewali, że los kraju decydował się bez udziału jego przedstawicieli, i nawoływali, by wysłano do Rygi delegację państwową<sup>97</sup>. Mińsk zwrócił się o to do Cziczierina, który – słysząc od Joffego, że „nie potrzeba tutaj białoruskiego reprezentanta”<sup>98</sup> – odmówił, przekonując, że nie da się dołączyć nowego uczestnika do rokowań będących kontynuacją preliminarium, które zawarto bez udziału sowieckiej Białorusi<sup>99</sup>. Ponadto stwierdził, że nie można rozważać żadnej kwestii dotyczącej stosunków zagranicznych republiki, która nie ma rządu<sup>100</sup>.

Do tej pory mińscy bolszewicy ignorowali ponaglenia Cziczierina, żeby utworzyć rząd, ale teraz zaczęli działać. W grudniu 1920 r. zwołali w tym celu Zjazd Rad Białorusi. Rozważano na nim takie kwestie, jak „Sowiecka Białoruś jako podmiot stosunków międzynarodowych” i status prawny białoruskiej państwowości, deklarując, że Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini mają te same prawa, a „podstawą wszelkich dalszych stosunków między Białorusią Sowiecką i Rosją Sowiecką powinno być uznanie niepodległości [tej pierwszej]”<sup>101</sup>.

Uzbrojony w taki mandat Czarwiakou udał się do Moskwy jako szef rządu sowieckiej Białorusi. Paradoksalnie szukał poparcia u Cziczierina, jednego z architektów preliminarium, które tak oburzyły Białorusinów. Ten jednak ponownie odrzucił ideę udziału Mińska w rokowaniach, ale zgodził się, że „dążenie [białoruskiego] chłopstwa do niepodległości, niezauważalne jeszcze dwa lata temu, poważnie się nasiliło”, dlatego należy zawrzeć traktat między Rosją Sowiecką a sowiecką Białorusią<sup>102</sup>.

<sup>95</sup> Ibidem, d. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczierina, 14 XII 1920, k. 100.

<sup>96</sup> J. Dąbski, op. cit., s. 184–185.

<sup>97</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 471, 479–481.

<sup>98</sup> АВПРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Adolf Joffe do Georgija Cziczierina, 14 XII 1920, k. 100.

<sup>99</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 486.

<sup>100</sup> АВПРФ, ф. 4, оп. 32, д. 36, Georgij Cziczierin do Adolfa Joffego, 12 XII 1920, k. 94.

<sup>101</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 472–475.

<sup>102</sup> АВПРФ, ф. 4, оп. 32, д. 35, Georgij Cziczierin do Adolfa Joffego, 29 XII 1920, k. 73.

Cziczeryn przekonywał KC, że „dążenie do niepodległości wśród chłopskich mas Białorusi poważnie się nasiliło [...] i powinniśmy zaspokoić to dążenie [...], gdyż jeśli tego nie zrobimy, to inni to wykorzystają”. Miał na myśli Polskę, Lastouskiego i białoruskich eserów. Proponował przyjąć „w stosunku do Białorusi ten sam system, jaki mamy w stosunkach z Ukrainą” – „pozostawić republikę białoruską poza Rosją Sowiecką, faktycznie łącząc rozliczne dziedziny działalności państwowej, tak jak zrobiono wobec rządu ukraińskiego”. Ludności należało według niego mówić, że Białoruś i Ukraina nie są częściami Rosji Sowieckiej. W walce przeciw polskiemu poparciu dla nacjonalizmu w obu republikach plan ten należało wprowadzać w życie „z największą konsekwencją, bez żadnych pomyłek”<sup>103</sup>. Cziczerynowi chodziło więc nie tyle o zaspokojenie narodowych aspiracji Białorusinów, ile o przeciwdziałanie antybolszewickim wpływom, szczególnie ze strony Polski.

Lenin przyjął ten plan, twierdząc, że traktat z sowiecką Białorusią będzie dowodem na istnienie nowego podmiotu prawa międzynarodowego, związanego sojuszem z Rosją Sowiecką. Polecił, by Cziczeryn, Czarwiakou i Lew Kamieniew sporządzili jego tekst, wzorując się na modelu ukraińskim<sup>104</sup>.

Traktat między Rosją Sowiecką a Białorusią Sowiecką podpisano 16 I 1921 r. Strony wzajemnie uznały swoją niepodległość i suwerenność oraz zawarły unie wojskową i gospodarczą. Moskwa stała się siedzibą kilku kluczowych komisarjatów, które miały przedstawicieli w Mińsku. Sowiecka Białoruś uzyskała zaś reprezentantów w organach państwowych Rosji Sowieckiej<sup>105</sup>. Napisany w obu językach i podlegający ratyfikacji traktat podniósł status republiki.

Rangę obu republik, a szczególnie Ukrainy, wzmocnił jeszcze bardziej zawarty między Moskwą i Charkowem a Warszawą traktat ryski z 18 III 1921 r. Zobowiązywał on obie strony do nawiązania stosunków dyplomatycznych, uznając tym samym sowiecką Ukrainę za podmiot prawa międzynarodowego. Sowiecką Białoruś uznano w nim zaś za odrębne państwo, reprezentowane w rokowaniach przez Rosję Sowiecką. Poprawiło to pozycję Mińska, gdyż preliminaria nie mówiły o tej reprezentacji. Co więcej, wszystkie prawa i obowiązki sowieckiej Rosji i Ukrainy odnosiły się także do sowieckiej Białorusi (oprócz nawiązania stosunków dyplomatycznych). Traktat przyznał wreszcie białoruskiej mniejszości w Polsce te same prawa co mniejszościom rosyjskiej i ukraińskiej, podczas gdy preliminaria nie poruszały kwestii praw mniejszości białoruskiej<sup>106</sup>.

Podniesienie statusu obu republik nie oznaczało jednak końca ich kłopotów, gdyż Polska wciąż popierała ruchy antybolszewickie na Białorusi

<sup>103</sup> В.А. Круталевич, *op. cit.*, s. 487, 522.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 522–523; АВПРФ, ф. 4, оп. 32, д. 35, Георгий Чичерин do Adolfa Joffego, 6 I 1921, k. 75; *Документы внешней политики СССР*, т. III, Москва 1958, s. 475–477.

<sup>105</sup> *По воле народа...*, s. 195–197.

<sup>106</sup> *Dokumenty i materiały...*, t. III, s. 572–609.



i Ukrainie. Ludowy Związek Obrony Ojczyzny i Wolności, kierowany przez Borisa Sawinkowa z Polski, atakował Mińsk. Należał do niego także Białoruski Komitet Narodowy, mający pod bronią 3,5 tys. partyzantów walczących, by „[o]debrać Białoruś bolszewikom!”<sup>107</sup>

Rezydujący w Polsce Petlura nie zaprzestał antysowieckiej działalności. Jego Sztab Partyzancki z polską pomocą wojskową kierował podziemiem na Ukrainie Sowieckiej, w szeregach którego walczyło 10 tys. świadomych narodowo Ukraińców<sup>108</sup>. Ówczesny raport stwierdzał „wielki przyływ ukraińskiego poczucia narodowego zarówno wśród chłopów, jak i wśród do tej pory obojętnej inteligencji”<sup>109</sup>. Działalność Sztabu osiągnęła apogeum w listopadzie 1921 r., gdy 1,4 tys. bojowników wkroczyło z Polski do Ukrainy Sowieckiej, by wznieść tam powstanie<sup>110</sup>.

Działania te niepokoiły Moskwę. Unszlicht, jako zastępca naczelnika Czeka, informował KC w lipcu 1921 r., że „wysiłki Petlury i Sawinkowa w celu zdobycia odpowiednio Ukrainy i Białorusi [...] nie ustają. Ich sukces wojskowy, połączony z powstaniem kułackich elementów na Ukrainie i Białorusi, może sygnalizować nowy, otwarty atak Ententy”<sup>111</sup>. Choć bolszewicy stłumili w końcu partyzantkę w obu republikach, to było jasne, że jakakolwiek próba włączenia ich do Rosji Sowieckiej zwiększy tylko liczbę jej sympatyków.

W 1921 r. Moskwa i Charków często protestowały przeciw poparciu Polski dla antysowieckiej partyzantki, Mińsk zarzucał jej natomiast złe traktowanie mniejszości białoruskiej. Pomagając Cziczerinowi w jego kampanii dyplomatycznej, obie republiki potwierdzały swe aspiracje do statusu podmiotu prawa międzynarodowego. Protokół zawarty w czerwcu 1921 r. między Warszawą a Moskwą, Charkowem i Mińskiem utworzył komisję arbitrażową ds. incydentów granicznych. Było to pierwsze porozumienie międzynarodowe traktujące jednakowo wszystkie trzy republiki<sup>112</sup>.

Wcielając traktat w życie, Charków podkreślał swą odrębność. Oddzielną linią kolejową repatriowano obywateli polskich z sowieckiej Ukrainy i odwrotnie. Charków wydał Piotrowi Wojkowowi, sowieckiemu współprzewodniczącemu mieszanej komisji ds. zwrotu skarbów polskiej kultury, kategoryczną dyrektywę, by nie zwracać pewnych zbiorów z Kijowa. Ukraińska Akademia Nauk wydała zaś w tej sprawie kategoryczne oświadczenie. Ukraińscy eksperci Wojkowa walczyli o to, by nie zwracać polskich skarbów kultury z Ukrainy<sup>113</sup>.

<sup>107</sup> В.А. Круталевич, *op. cit.*, s. 501–503.

<sup>108</sup> J.E. Mace, *op. cit.*, s. 65.

<sup>109</sup> *Ukraine and Poland in Documents 1918–1922*, vol. II, ed. T. Hunczak, New York 1983, s. 438.

<sup>110</sup> J.J. Bruski, *Petlurowcy...*, s. 258–263, 283–284, 286, 295–299, 307.

<sup>111</sup> Л. Млечин, *Фрунзе*, Москва 2014, s. 178–179.

<sup>112</sup> *Документы внешней...*, т. IV, s. 62, 70–72, 96–98, 139–144, 150–152, 203–208, 289–290, 312–320, 340–346, 366–369, 386, 452–456, 464, 497–508, 529–534.

<sup>113</sup> J. Borzęcki, *op. cit.*, s. 239, 265.

\* \* \*

W latach 1921–1922 Charków i Mińsk zmieniły stanowisko w sprawie swojej niepodległości. Sowiecka Ukraina ugruntowała swój status jako podmiot prawa międzynarodowego. Miała już misje dyplomatyczne w Warszawie, Pradze i Moskwie oraz uznanie *de iure* Czechosłowacji, Turcji, Austrii, Litwy, Łotwy i Estonii<sup>114</sup>. Sowiecka Białoruś została zaś uznana *de iure* przez Polskę i wspólnie z Moskwą i Charkowem podpisała z nią porozumienie, o którym była już mowa. Trzy państwa bałtyckie, Austria, Czechosłowacja, Turcja, Włochy i Wielka Brytania uznały ją *de facto*<sup>115</sup>. Moskwa, Charków i Mińsk zawarły porozumienie z komisją Ligi Narodów ds. epidemii<sup>116</sup>, a Charków i Mińsk – traktaty unijne z Moskwą uznające ich niezależność i suwerenność.

Wszystko to zachęcało obie republiki do wysiłków na rzecz uzyskania prawdziwej niepodległości. W marcu 1921 r. sowiecka Białoruś utworzyła w Moskwie misję pomyślaną jako prawdziwe przedstawicielstwo dyplomatyczne. W sierpniu utworzyła Komisariat Spraw Zagranicznych (KSZ), polecając mu nawiązanie stosunków „z rządami i ludami nienależącymi do Rosji Sowieckiej”. Centrum jednak, przy zachowaniu pozorów, udaremniło te próby. Białoruska misja w Moskwie wydawała wize transytowe dla obcokrajowców jadących z Moskwy na Zachód, a miński KSZ – białoruskie paszporty, ale na wyjazd za granicę potrzebna była zgoda Czecha i moskiewskiego KSZ<sup>117</sup>.

Więcej kłopotu sprawiał Moskwie Charków, gdyż walczył o uprawnienia, których nie było w traktacie unijnym, a Rakowski stał się orędownikiem ukraińskiej niepodległości<sup>118</sup>. W październiku 1921 r. na ukraińskiej konferencji partyjnej domagał się „większej niezależności dla ukraińskich organów w ramach zjednoczonych [tj. zarządzanych z Moskwy] komisariatów”. Centrum szło czasem na ustępstwa. Przedstawiciele handlowych Rosji Sowieckiej w Polsce, Czechosłowacji, Austrii, Bułgarii i Turcji podporządkowano na przykład ich ukraińskim odpowiednikom, a moskiewski Komisariat Handlu Zagranicznego oddał 35 proc. swego budżetu do dyspozycji Charkowa<sup>119</sup>.

Pod koniec 1921 r. Politbiuro rozważało kwestię nieporozumień między przedstawicielami dyplomatycznymi Moskwy i Charkowa w Polsce<sup>120</sup>. Cziczerin ubolewał, że „z politycznego punktu widzenia istnienie równoległych przedstawicielstw Rosji i Ukrainy jest szkodliwe [...]. Prędzej czy później muszą wystąpić nieporozumienia, które z czasem jeszcze bardziej się zaognią”<sup>121</sup>.

<sup>114</sup> J. Borys, op. cit., s. 309–311; *Документы внешней...*, т. IV, s. 346 i n.

<sup>115</sup> У. Снашкоўскі, op. cit., s. 208.

<sup>116</sup> J. Borys, op. cit., s. 311.

<sup>117</sup> *Знешняя палітыка...*, т. I, s. 269, 284; В.А. Круталевич, op. cit., s. 524–525.

<sup>118</sup> F. Conte, op. cit., s. 152, 155.

<sup>119</sup> J. Borys, op. cit., s. 308–309.

<sup>120</sup> РГАСПИ, ф. 17, оп. 3, д. 239, Politbiuro, 1 XII 1921.

<sup>121</sup> *ЦК РКП(б)–ВКП(б)...*, т. I, s. 64–66.

Próby prowadzenia własnej polityki zagranicznej przez republiki sprawiły, że Cziczerin, przedtem największy orędownik ich pozornej niepodległości, w styczniu 1922 r. poprosił KC o rozwiązanie republikańskich KSZ, co „powinno być wstępem do autonomizacji sowieckich republik”<sup>122</sup>. W celu likwidacji KSZ w Charkowie i Mińsku oraz włączenia republik do Rosji Sowieckiej KC utworzył komisję złożoną ze Stalina, Cziczerina i Rakowskiego. Ostatni z nich zaoponował jednak, przekonując Lenina, Stalina i Trockiego, że wprowadzona wiosną 1921 r. Nowa Polityka Ekonomiczna oraz aktualna sytuacja międzynarodowa wymagają zachowania pozornej niepodległości republik. Opór Rakowskiego permanentnie uniemożliwiał zebranie się komisji w komplecie, dlatego Lenin, który nie spodziewał się, że kwestia ta wywoła kontrowersję, odłożył ją na później. Przed zbliżającą się konferencją w Genewie zależało mu na jedności<sup>123</sup>. Na zjeździe Partii w marcu 1922 r. ostrzegał jednak ukraińskich bolszewików, że to bardzo dobrze, iż sowiecka Ukraina jest niepodległa, ale „czasami się z nami rozmija i będziemy musieli jakoś doprowadzić to do porządku, bo tamci ludzie [w Charkowie] są kuci na cztery nogi, a ich KC może nie tyle wprowadza nas w błąd, co jakoś odsuwa się nieco od nas”<sup>124</sup>.

Rakowski mimo to wciąż prowokował Cziczerina. W marcu 1922 r. na przykład bez konsultacji z Moskwą wysłał misję dyplomatyczną do Estonii, Łotwy i Litwy. Cziczerin zarzucił jej prowadzenie odrębnej polityki, w odpowiedzi na co Rakowski obwiniał go o prowadzenie polityki systematycznej likwidacji ukraińskiej niepodległości mimo potrzeby „ustępstw wobec elementów narodowo-demokratycznych, które są nadzwyczaj silne w państwach [tj. republikach] kresowych”.

Cziczerin zwrócił się do Politbiura, twierdząc, że

zachodnie misje dyplomatyczne wielokrotnie próbowały flirtować z Ukrainą i w ogóle z państwami [tj. republikami] kresowymi, mając na celu przeciwstawienie ich RSFRS. [...] Daje się już zauważyć dążenie rządów Zachodu do wywierania wpływu na przedstawicieli państw kresowych w celu wyrobienia w nich tendencji wielkomocarstwowych i separatystycznych, wywołania niezgody między nimi a Rosją i złamania jednolitego frontu sowieckiego<sup>125</sup>.

Zarzuty te nie były bezpodstawne. Polski poseł w Moskwie Tytus Filipowicz poinformował tamtejszą białoruską misję, że Warszawa pragnie nawiązania stosunków dyplomatycznych<sup>126</sup>. Polska dyplomacja proponowała też pośrednictwo, gdyby Charków zdecydował się podjąć samodzielne, niezależne od Moskwy rozmowy pokojowe z Rumunią<sup>127</sup>.

<sup>122</sup> „Известия ЦК КПСС” 1991, № 3, s. 171.

<sup>123</sup> В.А. Головки, М.Г. Станчев, Г.И. Чернявский, op. cit., s. 100.

<sup>124</sup> В.И. Ленин, *Полное собрание сочинений*, т. XLV, Москва 1964, s. 105–106.

<sup>125</sup> *ЦК РКП(б)–ВКП(б)...*, т. I, s. 64–66.

<sup>126</sup> В.А. Круталевич, op. cit., s. 525.

<sup>127</sup> J.J. Bruski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010, s. 164.

Rakowski wręcz palił się do „złamania jednolitego frontu sowieckiego”. Gdy brytyjska misja handlowa przybyła do Charkowa w styczniu 1922 r., jego rząd oznajmił, że porozumienia handlowe zawarte przez RSFRS są nieważne na Ukrainie. On sam poinformował szefa misji, że władze tego kraju nie czują się w żaden sposób związane decyzjami podjętymi w Moskwie, i zaproponował nawiązanie stosunków między Ukrainą i Wielką Brytanią na tej samej zasadzie, co między Rosją i Wielką Brytanią<sup>128</sup>. Zastępca Rakowskiego w KSZ W. Jakowlew sugerował polskiemu *chargé d'affaires* w Charkowie, że jego rząd gotów jest zawrzeć umowę handlową z Polską niezależnie od Moskwy<sup>129</sup>.

Politbiuro orzekło, że misja sowieckiej Ukrainy w krajach bałtyckich naruszyła instrukcję zabraniającą republikom rokowań z innymi państwami bez zgody KC lub moskiewskiego KSZ. „Ewidentnie kryminalny charakter” tego naruszenia wymagał zlikwidowania misji i postawienia winnych przed sądem partyjnym<sup>130</sup>. Charków w odpowiedzi zaprotestował przeciwko zmianie w stosunkach z Rosją Sowiecką, polegającej jego zdaniem na zniesieniu lub umniejszeniu jego niepodległości oraz rewizji fundamentalnego statusu konstytucyjnego. Zarzucał ponadto moskiewskiemu KSZ, że wysłała noty dyplomatyczne i działa w imieniu sowieckiej Ukrainy bez konsultowania się z nią.

W maju 1922 r. Politbiuro zaprzeczyło, by nastąpiła zmiana w stosunkach, i utworzyło komisję dla przeglądu relacji między Moskwą a Charkowem i wypracowania nowych zasad, na czele której stanął Michaił Frunze. Już samo to potwierdzało jednak zmianę w stosunkach. Politbiuro uznało też za absolutnie niedopuszczalne, by moskiewski KSZ działał w imieniu sowieckiej Ukrainy bez konsultowania się z nią, i orzekło, że jeśli coś takiego się powtórzy, to sekretarz lub bezpośrednio odpowiedzialny kierownik biura trafi pod sąd, a Cziczerin lub jego pośrednio odpowiedzialny zastępca stanie przed sądem partyjnym<sup>131</sup>. Charków odniósł więc zwycięstwo, choć ostateczny wynik zależał od komisji Frunzego.

Frunze był zastępcą Rakowskiego ds. stłumienia partyzantki<sup>132</sup>. Stanowisko to zawdzięczał Moskwie, która chciała stworzyć przeciwwagę dla orędownika ukraińskiej niepodległości. Traktując swoją działalność w Charkowie, gdzie był zaledwie od roku, jako trampolinę do zrobienia kariery w centrum<sup>133</sup>, Frunze stał po stronie Moskwy, ale miał świadomość, że zdegradowanie formalnie niezależnej sowieckiej Ukrainy do poziomu autonomicznej republiki Rosji Sowieckiej obniżyłoby jego własny status. Komisja pod jego kierownictwem interpretowała więc decyzję Politbiura jako potwierdzenie niedopuszczalności

<sup>128</sup> F. Conte, op. cit., s. 154, 169.

<sup>129</sup> J.J. Bruski, *Między...*, s. 165–166.

<sup>130</sup> РГАСПИ, ф. 17, оп. 3, д. 290, Politbiuro, 27 IV 1922; ЦК РКП(б)–ВКП(б)..., т. I, s. 66; *Политбюро ЦК...*, т. I, s. 173.

<sup>131</sup> РГАСПИ, ф. 17, оп. 3, д. 293, Politbiuro, 18 V 1922, załącznik.

<sup>132</sup> Y. Bilinsky, op. cit., s. 125.

<sup>133</sup> Л. Млечин, op. cit., s. 186.

jakichkolwiek kroków praktycznie likwidujących sowiecką Ukrainę lub redukujących jej prawa. Była to fałszywa interpretacja, gdyż Politbiuro odrzucało jedynie zarzut Charkowa o zmianie we wzajemnych relacjach. Tak czy inaczej uderzył Lenina, który właśnie powalił Lenina, nie zachęcał komisji do radykalnych kroków<sup>134</sup>. Ostatecznie potwierdziła ona dotychczasowe *status quo*<sup>135</sup>.

Licząc na chwiejność Moskwy w czasie choroby Lenina, sowiecka Ukraina znów wdała się w spór z Cziczerinem. W maju 1922 r. sowiecka delegacja podjęła w Berlinie rokowania w sprawie rozszerzenia układu z Rapallo na Ukrainę, Białoruś i Zakaukazję. Niemcy zerwali je jednak, gdy delegat ukraiński oświadczył, że Berlin winien jest Charkowowi 448 mln marek, mimo że układ z Rapallo zamknął już tę kwestię. Cziczerin pospieszył więc do Berlina, by ratować sytuację, a Niemcy wrócili do negocjacji, gdy jego zastępca Maksim Litwinow został jedynym rzecznikiem sowieckiej delegacji<sup>136</sup>.

Charków nie zawahał się zatem dla swych partykularnych celów narażać na szwank całej sowieckiej polityki zagranicznej. Moskwa nie mogła na to pozwolić, ale Rakowski jako komisarz spraw zagranicznych sowieckiej Ukrainy miał, formalnie biorąc, te same prawa co Cziczerin. Spory między nimi mogło rozstrzygnąć jedynie Politbiuro. Gdyby więc system ten miał się utrzymać, to Politbiuro, zamiast rozważać sprawy wielkiej wagi, stałoby się komisją arbitrażową między Cziczerinem a republikańskimi komisarzami spraw zagranicznych. Skuteczne prowadzenie polityki zagranicznej byłoby w takich warunkach niemożliwe.

Broniąc formalnej niepodległości, kresowi bolszewicy protestowali przeciw „niezgodnym z prawem działaniom” Moskwy, gdy ta blokowała ich decyzje. Zdaniem Stalina konflikt ten prowadził do „zamieszania wśród ludzi bezpartyjnych i podenerwowania wśród komunistów”. Stan stosunków między centrum a kresami cechowały jego zdaniem brak jakiegokolwiek porządku i kompletny chaos. Wynikające stąd konflikty, niezadowolenie i rozdrażnienie były nie do zniesienia<sup>137</sup>.

Na zjeździe Partii w marcu 1921 r. czołowy ukraiński bolszewik Wołodymyr Zatoncki tak krytykował sprzeczności w relacjach między Charkowem a Moskwą: „Po zawarciu [...] traktatu [unijnego] wydaje się, że jesteśmy – i nie jesteśmy – sfederowani”. Ta niejednoznaczność stwarzała jego zdaniem zamieszanie w polityce wewnętrznej państwa sowieckiego<sup>138</sup>. Istotnie, traktaty zawarte z republikami były nie do pogodzenia z zasadą prymatu centrum, które nie mogło od niej odstępować i je naruszało<sup>139</sup>.

<sup>134</sup> ЦК РКП(б)–ВКП(б)..., т. I, s. 67–68; ПГАСПИ, ф. 17, оп. 3, д. 293, Politbiuro, 18 V 1922, załącznik.

<sup>135</sup> J. Smith, op. cit., s. 180; R. Pipes, op. cit., s. 264.

<sup>136</sup> F. Conte, op. cit., s. 166; В.А. Головкин, М.Г. Станчев, Г.И. Чернявский, op. cit., s. 98.

<sup>137</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 198–200.

<sup>138</sup> J. Borys, op. cit., s. 306–307.

<sup>139</sup> R. Pipes, op. cit., s. 263–264.

W sierpniu 1922 r. Politbiuro straciło cierpliwość i mimo absencji chorego Lenina postawiło na czele komisji ds. włączenia niezależnych republik do RSFRS Józefa Stalina<sup>140</sup>. On zaś widział problem tak:

W czasie czterech lat wojny domowej, zmuszeni przez [obcą] interwencję do zdemonstrowania przez Moskwę liberalizmu w kwestii narodowej, wychowaliśmy wśród komunistów – wbrew sobie – prawdziwych i konsekwentnych socjalistów-niepodległościowców, którzy domagają się prawdziwej niepodległości w pełnym tego słowa znaczeniu i uważają przeszkody stawiane przez Moskwę za fałsz i hipokryzję z naszej strony [...]. Młode pokolenie komunistów kresowych nie chce zrozumieć, że gra w niepodległość jest tylko grą. Z uporem podchodzą oni dosłownie do sformułowań o niepodległości i z równym uporem domagają się, byśmy co do joty wcielili w życie konstytucje niezależnych republik.

Należało więc według niego dostosować „formy relacji między Centrum a kresami do faktycznej relacji, która wymaga bezwarunkowego podporządkowania się kresów Centrum” poprzez włączenie Ukrainy, Białorusi i Zakaukazji do Rosji Sowieckiej jako republik autonomicznych. Stalin apelował przy tym o pośpiech: „Jeśli niezwłocznie nie zamienimy formalnej (fikcyjnej) niepodległości na formalną (ale rzeczywistą) autonomię, to za rok będzie nieporównanie trudniej utrzymać faktyczną jedność republik sowieckich”. Uważał, że Partia stanie przed groźbą rozłamu<sup>141</sup>.

Plan Stalina, który wcielał w życie drugą fazę pierwotnego pomysłu Lenina, przyjęty został przez Politbiuro i wracającego do zdrowia Lenina. Nawet Trocki chwalił go jako „bardzo atrakcyjny z uwagi na prostotę”<sup>142</sup>.

Kresowi bolszewicy nie chcieli jednak autonomizacji. Rakowski ostrzegł, że plan Stalina wywrze szkodliwy wpływ na władzę sowiecką na całym obszarze kresów: „Formalna likwidacja niezależnych republik doprowadzi do trudności nie tylko wewnątrz, ale i za granicą”; „Polska wystąpi jako obrońca ukraińskiej niepodległości uznanej przez traktat ryski”. Problemy za granicą miały wynikać stąd, że „utrzymanie ukraińskiej niepodległości ma znaczenie przede wszystkim z perspektywy naszych rewolucyjnych wpływów za granicą”, szczególnie w Polsce, Rumunii i Czechosłowacji, gdzie istniały mniejszości ukraińskie. Grigorij Petrowski, drugi w hierarchii po Rakowskim, również kategorycznie dowodził konieczności utrzymania niepodległości sowieckiej Ukrainy<sup>143</sup>. 4 tys. dawnych borotbistów w Partii musiało być oburzonych perspektywą autonomizacji.

<sup>140</sup> R.H. McNeal, *Stalin's Conception of Soviet Federalism (1918–1923)*, „The Annals of the Ukrainian Academy of Arts and Sciences in the United States” 1961, No. 1–2, s. 17.

<sup>141</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 198–200.

<sup>142</sup> S. Kotkin, *Stalin. Paradoxes of Power 1878–1928*, vol. I, New York 2014, s. 415, 475.

<sup>143</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 211–214.

Mińsk popierał system oparty na traktatach dwustronnych<sup>144</sup>, ale gdyby autonomizacji nie dało się uniknąć, chciał w zamian powrotu guberni witebskiej i mohylewskiej. Wiedząc o sprzeciwie Charkowa, oświadczał ponadto, że Białoruś powinna być traktowana tak samo jak Ukraina<sup>145</sup>.

Jeśli chodzi o Federację Zakaukaską, to Gruzja była przeciwna „przedwczesnemu” planowi Stalina i żądała zachowania wszystkich atrybutów niepodległości<sup>146</sup>. Azerbejdżan akceptował zaś plan co do zasady, ale chciał więcej czasu na przygotowanie ludności. Jedynie Armenia nie miała wobec niego zastrzeżeń<sup>147</sup>.

Sprzeciw prawie wszystkich republik skłonił Lenina do zmiany zdania<sup>148</sup>. Zamyśl Stalina miał zapobiec grożącemu w niedalekiej przyszłości rozłamowi w Partii, ale Lenin obawiał się, że próba wcielenia go w życie może doprowadzić do tego już teraz. Sytuacja zmieniła się od czasu, gdy pierwotnie sformułował swój plan, gdyż bolszewickie elity w Charkowie i Mińsku zasmakowały w niepodległości. Włączenie republik do Rosji Sowieckiej wbrew tym kręgom wywołałoby konflikt w szeregach Partii, a może nawet rozłam między republikami a centrum.

Moskwa przecież uroczyście uznała niepodległość i suwerenność Ukrainy i Białorusi, zawierając z nimi traktaty unijne. Lenin nie mógł się wyprzeć swego podpisu na umowie z Charkowem, a złamanie słowa danego bolszewikom mogło mieć przykre następstwa. Rakowski podniósłby krzyk, a miał mocną pozycję na Ukrainie, wpływy w międzynarodowym ruchu komunistycznym i bliskie relacje z Trockim. Gdyby zaś uzyskał jego poparcie, groźba rozłamu w Partii stałaby się realna. Trocki mógł nie stanąć za Leninem, na posiedzeniach Politbiura zachowywał się bowiem obraźliwie i lekceważąco, a raz nawet nazwał go chuliganem. Nie chciał go też odwiedzić w czasie choroby<sup>149</sup>. Popierając teraz republiki, uzyskałby tysiące zwolenników wśród członków Partii, umacniając swą pozycję u progu walki o władzę po nieuniknionej śmierci wodza rewolucji.

Widząc te komplikacje, po rozmowie z Rakowskim<sup>150</sup> Lenin zrezygnował z autonomizacji. „Ważne, by nie dawać pożywki »niepodległościowcom« i nie likwidować ich niepodległości” – dowodził. Aby pogodzić formalnie niezależny status republik z faktyczną władzą centrum, stworzył „jeszcze jeden poziom, federację równych republik”, w której „my [Rosja Sowiecka] uznajemy, że mamy te same prawa co Ukraina Sowiecka i inni, i razem, na równych warunkach,

<sup>144</sup> M. Lewin, *Lenin's Last Struggle*, New York 1970, s. 47; J. Smith, op. cit., s. 181–182.

<sup>145</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 197; R. Pipes, op. cit., s. 272.

<sup>146</sup> J. Borys, op. cit., s. 316; R. Pipes, op. cit., s. 271.

<sup>147</sup> *The Soviet Union*, vol. I, ed. E. Acton, T. Stableford, Exeter 2005, s. 186; „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 200; J. Smith, op. cit., s. 182.

<sup>148</sup> J. Borys, op. cit., s. 316.

<sup>149</sup> S. Kotkin, op. cit., vol. I, s. 414–415.

<sup>150</sup> P. Broué, *Rakovsky, ou, La Révolution dans tous les pays*, Paris 1996, s. 200.

wstępujemy do nowej unii, nowej federacji – »Związku Sowieckich Republik Europy i Azji«<sup>151</sup>. Lenin wymienił przy tym z nazwy tylko jedną, największą i najważniejszą – Ukrainę. Dwie pozostałe – Białoruś i Zakaukazję – określił zbiorczo słowem *inni*. Chodziło więc o Ukrainę<sup>152</sup>.

Pełniący funkcję szefa rządu Rosji Sowieckiej w czasie choroby Lenina Kamieniew poparł ten nowy plan, sugerując, by wchodzące do Związku Sowieckiego republiki zachowały formalną niepodległość w najwyższym możliwym stopniu i otrzymały jednostronne prawo wyjścia ze Związku<sup>153</sup>. Stalin zgodził się i na sam plan, i na sugestię Kamieniewa. Uważał wprawdzie swój własny za „prawidłowy co do zasady i absolutnie do zaakceptowania”, ale doceniał zalety projektu Lenina i lojalnie wcielił go w życie<sup>154</sup>. Choć zwierzchnictwo centrum, a więc jedność sowieckiego państwa, było dla niego sprawą najważniejszą, to przyznawał, że kwestia, jak nie obrazić narodowych komunistów, też miała znaczenie<sup>155</sup>. Nowy plan Lenina, w odróżnieniu od jego własnego, rozwiązywał obie kwestie i Stalin to uznał. Jediną rzeczą, którą zmienił, była nazwa – *Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich* lepiej oddawał bowiem uniwersalny charakter bolszewickiego państwa. Plan Lenina poparł także Ciczeryn, a nawet był autorem konstytucji ZSRS<sup>156</sup>.

Tak oto powstał Związek Sowiecki. Ukraina, Białoruś i Zakaukazja utrzymały w nim formalną niepodległość w zamian za uznanie faktycznej władzy centrum. Kompromis ten, mimo protestów Rakowskiego, zadowolili bolszewików po obu stronach<sup>157</sup>.

\* \* \*

Moskwa utworzyła sowieckie republiki Ukrainy i Białorusi głównie dla potrzeb polityki zagranicznej, a lokalni bolszewicy w pełni akceptowali ich tymczasowość. Presja ze strony Polski sprawiła jednak, że nie włączono ich zgodnie z planem do Rosji Sowieckiej, lecz nadano im atrybuty niepodległości. Próba odebrania ich po paru latach napotkała na opór lokalnych bolszewików. Lenin rozwiązał ten problem, tworząc Związek Sowiecki rządzony z Moskwy przy zachowaniu formalnej niepodległości republik. Polska odegrała więc w tym procesie pośrednią, ale istotną rolę.

<sup>151</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 215–216.

<sup>152</sup> M. Lewin, op. cit., s. 54–55.

<sup>153</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 206.

<sup>154</sup> S. Kotkin, op. cit., vol. I, s. 477; M. Lewin, op. cit., s. 62.

<sup>155</sup> „Известия ЦК КПСС” 1989, № 9, s. 198–200.

<sup>156</sup> R. Pipes, op. cit., s. 275.

<sup>157</sup> „Известия ЦК КПСС” 1991, № 3, s. 171.



## Streszczenie

Z uwagi na potrzeby polityki zagranicznej Moskwa utworzyła sowieckie republiki Ukrainy i Białorusi, które planowała włączyć wkrótce do Rosji Sowieckiej. Lokalni bolszewicy w pełni akceptowali ten plan, ale presja Polski sprawiła, że Moskwa odłożyła jego realizację na później i nadała republikom pewne atrybuty niepodległości. Próba odebrania ich po paru latach napotkała na opór lokalnych bolszewików. Lenin rozwiązał ten problem, tworząc Związek Sowiecki rządzony z Moskwy przy zachowaniu formalnej niepodległości republik.

## The Impact of Poland on the Establishment of the Soviet Union

For foreign policy reasons, Moscow established the Soviet republics of Ukraine and Belarus, intending to incorporate them into Soviet Russia in the near future. The local Bolsheviks fully accepted this plan. However, due to pressure from Poland, Moscow postponed the incorporation of these republics and instead granted them some attributes of independence. A couple of years later, Moscow's attempt to revoke these attributes met with resistance from the local Bolsheviks. Lenin addressed this issue by creating the Soviet Union, governed from Moscow, while preserving the formal independence of the republics.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

*Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. III, red. N. Gašiorowska et al., Warszawa 1957.

*The Soviet Union*, ed. E. Acton, T. Stableford, Exeter 2005.

*Ukraine and Poland in Documents 1918–1922*, ed. T. Hunczak, New York 1983.

*The Unknown Lenin*, ed. R. Pipes, New Haven 1996.

*Документы внешней политики СССР*, т. III, Москва 1958.

*Знешняя палітыка Беларусі*, т. I, рэд. І.І. Антановіч et al., Мінск 1997.

Ленин В.И., *Полное собрание сочинений*, т. XLV, Москва 1964.

*Образование Союза Советских Социалистических Республик*, Москва 1972.

*По воле народа. Из истории образования Белорусской ССР и создания Коммунистической партии Белоруссии. Документы и материалы*, ред. Р.П. Платонов et al., Минск 1988.

*Политбюро ЦК РКП(б)–ВКП(б)*, Москва 2000.

*Польско-советская война 1919–1920. Ранее не опубликованные документы и материалы*, ред. И.И. Костюшко, Москва 1994.

*Україна–Польща 1920–1939 рр. З історії дипломатичних відносин УСРС з Другою Річчю Посполитою. Документи і матеріали*, ред. Н.С. Рубльова, О.С. Рубльов, Київ 2012.

*ЦК РКП(б)–ВКП(б) и национальный вопрос*, т. I, ред. Л.С. Гатагова et al., Москва 2005.

### Prasa

„Известия” 1919.

„Известия ЦК КПСС” 1989, 1991.

„Неман” 1989.

## Opracowania

- Bilinsky Y., *The Communist Take-Over of the Ukraine*, w: *The Ukraine, 1917–1921. A Study in Revolution*, ed. T. Hunczak, Cambridge 1977.
- Borys J., *The Sovietization of Ukraine 1917–1923*, Edmonton 1980.
- Borzęcki J., *Soviet-Polish Peace of 1921 and the Creation of Interwar Europe*, New Haven 2008.
- Broué P., *Rakovsky, ou, La Révolution dans tous les pays*, Paris 1996.
- Bruski J.J., *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010.
- Bruski J.J., *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie 1919–1924*, Kraków 2000.
- Carr E.H., *The Bolshevik Revolution 1917–1923*, London 1950.
- Conte F., *Christian Rakovski*, Boulder 1989.
- Dąbski J., *Pokój ryski*, Warszawa 1931.
- Jurkowski R., *Nieznany fragment rokowań ryskich. Trzy listy Aleksandra Czerwiakowa z Rygi, z września i października 1920 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2012, nr 36.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku*, Toruń 1999.
- Karpus Z., Rezmer W., *Powstanie szuckie 1920 r. w świetle polskich materiałów wojskowych*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 1.
- Kotkin S., *Stalin. Paradoxes of Power 1878–1928*, New York 2014.
- Lewin M., *Lenin's Last Struggle*, New York 1970.
- Ładoś A., *Wasilewski w rokowaniach ryskich*, „Niepodległość” 1937, nr 1.
- Łatyszonek O., *Białoruskie formacje wojskowe*, Białystok 1995.
- Mace J.E., *Communism and the Dilemmas of National Liberation. National Communism in Soviet Ukraine 1918–1933*, Cambridge MA 1983.
- Martin T., *The Affirmative Action Empire. Nations and Nationalism in the Soviet Union 1923–1939*, Ithaca 2001.
- McNeal R.H., *Stalin's Conception of Soviet Federalism (1918–1923)*, „The Annals of the Ukrainian Academy of Arts and Sciences in the United States” 1961, No. 1–2.
- Nowak, A. *Jak rozbić Rosyjskie Imperium? Idee polskiej polityki wschodniej 1733–1921*, Kraków 1999.
- Pipes R., *The Formation of the Soviet Union*, Cambridge MA 1964.
- Smith J., *The Bolsheviks and the National Question 1917–23*, Houndmills 1999.
- The Ukraine, 1917–1921. A Study in Revolution*, ed. T. Hunczak, Cambridge 1977.
- Velychenko S., *State Building in Revolutionary Ukraine 1917–1922*, Toronto 2011.
- Williams B., *Lenin*, Harlow 2000.
- Гісторыя Беларусі*, т. V, рэд. М. Касцюк, Мінск 2006.
- Головко В.А., Станчев М.Г., Чернявский Г.И., *Между Москвой а Западом*, Харьков 1994.
- Горлов С.А., *Совершенно секретно, Москва–Берлин 1920–1933*, Москва 1999.
- Зенькович Н.А., *Чья Белоруссия? Границы, споры, обиды*, Москва 2002.
- Игнатенко И.М., *Октябрьская революция и самоопределение Белоруссии*, Минск 1992.
- Кедровський В., *Ризьке Андрусово: спомини про російсько-польські мирні переговори в 1920*, Вінніпег 1936.
- Круталевич В.А., *История Беларуси: Становление национальной державности 1917–1922*, Минск 2003.
- Литвин В., *Україна: доба війн і революцій (1914–1920 рр.)*, Київ 2003.
- Млечин Л., *Фрунзе*, Москва 2014.

Снапкоўскі У., *Знешнепалітычная дзейнасць і міжнародныя кантакты*, w: *Гісторыя Беларусі*, т. V, рэд. М. Касцюк, Мінск 2006.

Солдатенко В.Ф., *У пошуках соціальної й національної гармонії (ескізи до історії українського комунізму)*, Київ 2006.

**Jerzy Borzęcki** – doktor historii, przez długie lata wykładowca historii Rosji na University of Toronto at Mississauga, obecnie na emeryturze. Email: jertzborzecki@gmail.com.

**Jerzy Borzęcki** – PhD in history; retired, taught Russian history for many years at the University of Toronto Mississauga. Email: jertzborzecki@gmail.com.